

PROTOKÓŁ Nr 30-02/2013

Z posiedzenia Komisji Sportu i Turystyki Rady Miasta Gdańska, które odbyło się dnia 27 luty 2013 roku, rozpoczęte o godz.15.30, w sali nr 003- Nowy Ratusz przy ul. Wały Jagiellońskie 1 w Gdańsku.

Obecni: według załączonych list obecności, które stanowią załącznik nr 1, załącznik nr 2 do protokołu.

Na stan siedmiu (7) członków Komisji, w posiedzeniu uczestniczyło siedmiu (7), czyli było quorum do podejmowania prawomocnych decyzji.

Posiedzeniu przewodniczył Radny Mirosław Zdanowicz - Przewodniczący Komisji Sportu i Turystyki Rady Miasta Gdańska.

Po stwierdzeniu quorum, otworzył 30 posiedzenie, powitał zebranych i poinformował, że porządek obrad został wysłany do radnych drogą elektroniczną w terminie regulaminowym, porządek stanowi załącznik nr 3 do protokołu.

Przewodniczący Komisji - Mirosław Zdanowicz, zaproponował zmiany do porządku obrad, zdjęcie druku nr 800 na wniosek Prezydenta Miasta Gdańska, następującej sprawy:

Jako punkt 1

Zaopiniowanie projektu uchwały Rady Miasta Gdańska w sprawie uchwalenia Bazy Priorytetów Inwestycyjnych Miasta Gdańska - druk nr 800.

Głosowanie:

Komisja - zmiany do porządku obrad przegłosowano jednogłośnie - 7 głosami za.

W dalszym ciągu posiedzenia przewodniczący poddał pod głosowanie przedstawiony poniżej porządek posiedzenia wraz z zaproponowanymi zmianami:

1. Zaopiniowanie projektu uchwały Rady Miasta Gdańska zmieniająca uchwałę w sprawie przyjęcia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Miasta Gdańska na lata 2013-2040. - druk nr 807.

Referują: Przedstawiciele Prezydenta Miasta Gdańska

2. Zaopiniowanie projektu uchwały Rady Miasta Gdańska zmieniająca uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu Miasta Gdańska na 2013 rok. - druk nr 808.

Referują: Przedstawiciele Prezydenta Miasta Gdańska

3. Mistrzostwa Europy 2013 i Mistrzostwa Świata w 2014 w siatkówce.
Przygotowania do organizacji.
4. Spotkanie z Gdańską Radą Sportu w kontekście obecnej kadencji.
5. Sprawy wniesione, wolne wnioski, korespondencja.

Głosowanie:

Komisja - porządek przyjęto i przegłosowano jednogłośnie - 7 głosami za.

PUNKT - 1

Zaopiniowanie projektu uchwały Rady Miasta Gdańska zmieniająca uchwałę w sprawie przyjęcia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Miasta Gdańska na lata 2013-2040. - druk nr 807. sprawa: BRMB - S.0006.41.2013.WK (Oryginał projektu uchwały w protokole z sesji Rady Miasta Gdańska z lutego 2013 roku.)

Pani Maria Wonerska - Z-ca Dyrektora Wydziału Finansowego Urzędu Miejskiego w Gdańsku - zreferowała przedmiotowy projekt uchwały - druk nr 807.

Radny Mirosław Zdanowicz - Przewodniczący Komisji Sportu i Turystyki podziękował za przedstawienie informacji. Ponieważ nie było głosów w dyskusji, Komisja przystąpiła do głosowania.

USTALENIA:

OPINIA KOMISJI

Radny Mirosław Zdanowicz - Przewodniczący Komisji Sportu i Turystyki poddał pod głosowanie przyjęcie i pozytywne zaopiniowanie projektu uchwały Rady Miasta Gdańska zmieniająca uchwałę w sprawie przyjęcia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Miasta Gdańska na lata 2013-2040. - druk nr 807.

Głosowanie:

Komisja - 5 głosami za, przy 0 głosach przeciwnych i 2 głosach wstrzymujących się - pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały, zawarty w druku nr 776 i wnioskuje o przyjęcie projektu bez poprawek (Opinia nr 30-02/73-3/2013).

PUNKT - 2

Zaopiniowanie projektu uchwały Rady Miasta Gdańska zmieniająca uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu Miasta Gdańska na 2013 rok. - druk nr 808. . sprawa: BRMB - S.0006.42.2013.WK (Oryginał projektu uchwały w protokole z sesji Rady Miasta Gdańska z lutego 2013 roku.)

Pani Maria Wonerska - Z-ca Dyrektora Wydziału Finansowego Urzędu Miejskiego w Gdańsku - zreferowała przedmiotowy projekt uchwały - druk nr 808.

Radny Mirosław Zdanowicz - Przewodniczący Komisji Sportu i Turystyki
Czy są pytania członków Komisji.

Radny Krzysztof Wiecki - członek Komisji Sportu i Turystyki

Chciałbym uzyskać informację co stoi za tym, że w tym roku kupujemy ponownie łódzie dla MOSiRu. Czy ten sprzęt się tak kapitalizuje, że po trzech miesiącach, bo w ubiegłym roku też finansowaliśmy to, czy on się już nie nadaje do użytku?

Pani Maria Wonerska - Z-ca Dyrektora Wydziału Finansowego Urzędu Miejskiego w Gdańsku

Myślę, że to nie będzie trzeba czekać aż do jutra ani do tego, że ja się kogoś zapytam, bo tu macie państwo akurat, może pan dyrektor.

Pan Andrzej Trojanowski - Dyrektor Biura Prezydenta ds. Sportu

Tylko tyle mogę powiedzieć, że wykazana została konieczność wymiany tego sprzętu ze względu na bezpieczeństwo.

Radny Mirosław Zdanowicz - Przewodniczący Komisji Sportu i Turystyki podziękował za przedstawienie informacji. Ponieważ nie było więcej głosów w dyskusji, Komisja przystąpiła do głosowania.

USTALENIA:

OPINIA KOMISJI

Radny Mirosław Zdanowicz - Przewodniczący Komisji Sportu i Turystyki poddał pod głosowanie przyjęcie i pozytywne zaopiniowanie projektu uchwały Rady Miasta Gdańska zmieniająca uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu Miasta Gdańska na 2013 rok. - druk nr 808.

Głosowanie:

Komisja - 6 głosami za, przy 0 głosach przeciwnych i 1 głosie wstrzymującym się - pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały, zawarty w **druku nr 808** i wnioskuje o przyjęcie projektu bez poprawek (Opinia nr 30-02/74-4/2013).

PUNKT - 3

**Mistrzostwa Europy 2013 i Mistrzostwa Świata w 2014 w siatkówce.
Przygotowania do organizacji.**

Radny Mirosław Zdanowicz - Przewodniczący Komisji Sportu i Turystyki

Proszę państwa, wykorzystując sytuację, że tutaj jest wielu znakomitych gości to chciałem informacyjnie, bo co prawda będą dalej mówić w sprawach wniesionych ale ponieważ jest dużo przedstawicieli Gdańskiej Rady Sportu więc chciałem się pochwalić jedną rzeczą. Przedwczoraj i wczoraj odbywała się taka konferencja organizowana przez Gdańską Agencję Rozwoju Gospodarczego na temat budowy Narodowego Centrum Sportów Motorowych. Sprawa jest znana od 2005 roku, w 2007 roku został zrobiony plan wykonania przestrzennego. Chodzi o teren w południowej części św. Wojciecha w pobliżu Straszyna Rotmanki ale to w każdym razie na terenie gminy Gdańsk. To jest 198 hektarów. Ja chciałem naprawdę z wielką satysfakcją powiedzieć na temat organizacji tego spotkania. Byli goście z Anglii, byli goście z Niemiec, nasi przedstawiciele, czołowi dziennikarze, wiele osób takich opiniotwórczych z całej Polski. Nie tylko dziennikarze ale w ogóle przedstawiciele różnych branż. Chciałem podkreślić, że nareszcie, bo ja troszkę po świecie kiedyś jeździłem, byłem na takich międzynarodowych kongresach Federacji Światowej Motocyklowej, więc powiem wam, że miałem pełną satysfakcję ale tak jak to było zrobione, zorganizowane w siedzibie Targów AmberExpo koło stadionu. Usłyszeliśmy takie stwierdzenie, że jak do tej pory w tej kwestii zgłaszali w Polsce to wszystkie projekty były postawione na głowie. Pierwszy projekt który jest postawiony na nogach i to stwierdzili wszyscy. Później w podsumowaniu, na pewno dostaniemy to na piśmie jakieś konkretne podsumowanie, w każdym razie wszyscy ochy i achy. Powiedziano wiele rzeczy. Jako nowość dla mnie co podkreślili Anglicy którzy mają bardzo duże doświadczenie powiedzieli, że od początku projektowania musi być zaproszony do tego projektu przyszły operator. Nie można coś budować i później kogoś szukać tylko musi być od razu zaproszony operator. Ja tylko tak informacyjnie tutaj państwu mówię, bo jak zakończymy tutaj w punkcie i państwo wyjdziecie, a muszę to powiedzieć. Jutro też bym chciał na sesji ten temat podkreślić dlatego, że nareszcie się poczułem stuprocentowym Europejczykiem. Nie było problemu z niczym, z informacjami itd. Naprawdę wielkie podziękowania dla pana Aleksandrowicza. To tyle tytułem wstępu.

Teraz bym prosił pana profesora Przybylskiego chcielibyśmy wystuchać jakieś propozycji państwa i chcielibyśmy prosić później o wyznaczenie jakiegoś spotkania terminu żeby w pełnych składach Komisja i Rada Sportu, żeby zebrać materiały, bo jest budowana w tej chwili strategia dla miasta Gdańska, więc tu może też można byłoby coś wyjdzie coś co powinniśmy umieścić w tej strategii. Tak że, proszę punkt 4 Mistrzostwa Europy w Siatkówce 2013.

Pan Andrzej Trojanowski - Dyrektor Biura Prezydenta ds. Sportu

Może ja panie przewodniczący przedstawię: pani Beata Piontek- Z-ca Dyrektora Wykonawczego Komitetu Organizacyjnego Mistrzostw Świata i Europy, przyjechała specjalnie na posiedzenie z czego się cieszymy i dziękujemy. Marcin Sylwańczyk jest koordynatorem ze strony miasta obu tych imprez.

Radny Mirosław Zdanowicz - Przewodniczący Komisji Sportu i Turystyki

Bardzo dziękuję. Gdyby pani była łaskawa przedstawić temat.

Pani Beata Piontek - Z-ca Dyrektora Wykonawczego Komitetu Organizacyjnego Mistrzostw Świata i Europy.

Szanowni państwo, dziękuję za zaproszenie i cieszę się, że mogę przybliżyć organizację Mistrzostw Świata.

Tytułem wstępu spot reklamowy.

Szanowni państwo, tytułem wstępu możemy przybliżyć organizację też Mistrzostw Świata. Impreza Mistrzostw Świata może być rozgrywana co 4 lata a Mistrzostwa Europy co 2 lata. Cieszymy się, że Gdańsk dołączył do grona gospodarzy mistrzostw przy miastach takich jak: Łódź, Katowice, Wrocław, Bydgoszcz i Kraków. Na jakim etapie teraz jesteśmy. W przyszłym roku mamy imprezę. W związku z tym według przepisów dwa razy do roku przyjeżdżają delegaci ze Światowej Federacji Siatkówki i sprawdzają stan przygotowania. Stan przygotowania jest podzielony na dwa etapy. Po pierwsze to jest cała infrastruktura techniczna, a druga to są etap promocyjny. Na jakim etapie jesteśmy. Co do miasta Gdańska nie ma żadnych zastrzeżeń, ponieważ jest bardzo dobry obiekt. Obiekt sprawdzony po finale ligi światowej i to nie ma tutaj absolutnie żadnych zastrzeżeń. W innych miastach jest mały problem z infrastrukturą typu zabezpieczenie hal treningowych i rozgrzewkowych i cała infrastruktura techniczna jak dojazd, parkingi, zabezpieczenie medyczne, transport itd. Tutaj nie mamy żadnego problemu. Jesteśmy doświadczenie mamy, zarówno państwo jak i Polski Związek. Natomiast na etapie promocji. Wczoraj odbyło się spotkanie z przedstawicielem Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego z panem Michał Penk z udziałem również reprezentanta miasta pana Marcina Sylwańczyka, gdzie padł pomysł bardzo, bardzo globalnej promocji siatkówki. Czyli na świecie. Pan Penk doradził nam jak przeprowadzić taki program i tego efektem jest duże zaangażowanie Ministerstwa Sportu, Ministerstwa Gospodarki, Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Efektem tego spotkania jest przygotowany list do pana premiera z prośbą o wsparcie rządu. Otrzymujemy wsparcie finansowe od miast gospodarzy ale niemniej jednak to jest tak duża impreza, że oprócz sponsorów, oprócz miast gospodarzy jeszcze potrzebujemy wsparcia rządu. Myślę, że wczoraj to było spotkanie bardzo potrzebne i miasta są zadowolone, ponieważ pan Penk przedstawił taki program korzyści na konkretnych przykładach miasta, kraje które inwestując w sport coraz częściej promują się poprzez sport, bo właśnie o promocję kraju chodzi. Inwestują na przykładzie Brazylii 32 miliardy euro, 32 miliardy dolarów a wyciągają z tego 120 miliardów dolarów. To nie jest, że też miasto dzisiaj inwestuje i jutro odbiera pieniądze powrotem. To jest też proces taki długofalowy gdzie miasto inwestuje i te korzyści nie tylko materialne ale te korzyści wizerunkowe rozciągają się na lata. My też tutaj mamy plan promocji do samych Mistrzostw Świata promocji miast gospodarzy, nie tylko Gdańska ale w całym pakiecie sześć miast gospodarzy który realizujemy. Realizując przed Mistrzostwami imprezy siatkarskie typu Liga Światowa. W Gdańsku 30 czerwca odbędzie się mecz Polska-Argentyna w Ergo Arenie. To też będzie takim szlakiem do przetarcia na samą organizację Mistrzostw Świata i też Mistrzostwa Europy.

Nie wiem co państwa szczególnie interesuje jaki etap organizacji albo jaki punkt przy organizacji, ponieważ to jest bardzo złożony proces bardzo duży projekt. Nie wiem dokładnie co by państwo chcieli usłyszeć, co by przybliżyć.

Radny Mirosław Zdanowicz - Przewodniczący Komisji Sportu i Turystyki

Proszę panią, ile w ogóle się zgłosiło państw. Czy jest jakiś podział na grupy. Gdzie są rozgrywki, Pani wymieniła ileś miast Gdańsk, Bydgoszcz, Kraków, Łódź.

Pani Beata Piontek - Z-ca Dyrektora Wykonawczego Komitetu Organizacyjnego Mistrzostw Świata i Europy.

Bydgoszcz, Wrocław, Katowice, Kraków, Łódź i Gdańsk.

Radny Mirosław Zdanowicz - Przewodniczący Komisji Sportu i Turystyki

Może to przybliżyć troszeczkę.

Pani Beata Piontek - Z-ca Dyrektora Wykonawczego Komitetu Organizacyjnego Mistrzostw Świata i Europy.

Zawsze jest określony udział drużyn. To są 24 drużyny. O wejście do imprezy Mistrzostwa Świata trzeba grać w eliminacjach. Na dzień dzisiejszy już niektóre drużyny są znane, natomiast eliminacje kończą się albo pod koniec tego roku albo w kwietniu przyszłego roku. To zależy od Światowej Federacji. Po eliminacjach odbywa się losowanie która grupa w jakim mieście będzie grała. Będzie po cztery drużyny w sześciu miastach. To jest pierwszy etap. Później jest druga runda półfinał i finał. Ostateczny terminarz rozgrywek i ostateczny termin losowania to niestety ale to będzie ustalone na najbliższym kongresie, na najbliższym posiedzeniu zarządu ale wiemy na dzień dzisiejszy, że mamy 24 drużyny z 24 krajów.

Radny Mirosław Zdanowicz - Przewodniczący Komisji Sportu i Turystyki

Pani mówi o Mistrzostwach Świata a Mistrzostwa Europy.

Pani Beata Piontek - Z-ca Dyrektora Wykonawczego Komitetu Organizacyjnego Mistrzostw Świata i Europy.

To jest 16 drużyn.

Radny Mirosław Zdanowicz - Przewodniczący Komisji Sportu i Turystyki

Czy to te same miasta się powtarzają?

Pani Beata Piontek - Z-ca Dyrektora Wykonawczego Komitetu Organizacyjnego Mistrzostw Świata i Europy.

Nie to nie są te same miasta. To są dwa miasta, ponieważ Mistrzostwa Europy współorganizujemy z Danią.

Pan Andrzej Trojanowski - Dyrektor Biura Prezydenta ds. Sportu

Gdańsk i Gdynia, tak?

Pani Beata Piontek - Z-ca Dyrektora Wykonawczego Komitetu Organizacyjnego Mistrzostw Świata i Europy.

Tak, Gdańsk i Gdynia.

Radny Piotr Borawski - członek Komisji Sportu i Turystyki

Ja mam pytanie dotyczące bardziej związane z mediami z marketingiem, kto jest państwa partnerem w tym zakresie. Rozumiem, że jeżeli chodzi o Mistrzostwa Świata to raczej jest jeszcze temat troszeczkę bardziej rozległy. Natomiast jeżeli

chodzi marketingowo dotyczący bardziej Mistrzostw Europy nie wiem gdzie szukać odpowiedzi, bo mówiąc szczerze to takie po prostu odczucie jakbyśmy zrobili taki sondaż na zasadzie takiej żebyśmy się przeszli w tej chwili do dworca i powrotem i zapytali mieszkańców czy wiedzą o tym, że w tym roku mamy Mistrzostwa Europy a w przyszłym roku Mistrzostwa Świata i że te imprezy są w Gdańsku u nas w naszej pięknej hali, to podejrzewa, że ten odsetek nie byłby specjalnie wysoki osób które by wiedziały. Dlatego pytam jak jest z kwestią mediów, jak jest z kwestią marketingu.

Pan Marcin Sylwańczyk - koordynator ze strony miasta obu tych imprez, Biuro Prezydenta ds. Sportu

Do tej pory na Mistrzostwach Europy nie została podpisana żadna umowa pomiędzy jakąkolwiek telewizją. Co do Mistrzostw Europy na razie jeszcze jest zupełnie otwarte pole. To, że do tej pory nie mówiło się nic a w szczególności Polsat wielokrotnie mówił o tym, że Gdańsk nie promuje Mistrzostw Europy. Polsat mówi z pewnej nie wiedzy dlatego, że my musimy się promować jako Polska, jako dwa miasta, Gdańsk i Gdynia. Dopiero w piątek doszło do pewnego porozumienia pomiędzy Polskim Związkiem a miastem Gdynią co do zawarcia umowy na organizację Mistrzostw Europy. Po podpisaniu umowy rozpoczynamy wspólną promocję obydwu miast. Promocję będzie przeprowadzało również Europejska Federacja, która zobowiązała się do tego, że będzie promowała obydwa miasta i również Danię i w Polsce i poza zagranicą.

Pan Henryk Wielechowski - Dyrektor ds. Marketingu i Sprzedaży Ergo Arena

Jeżeli można to ja państwu trosze pomogę, bo wiem coś na ten temat. Nazywam się Henryk Wielechowski, na co dzień pracuję w Ergo Arenie.

Więc jak państwo powiedzieliście 30 czerwca mamy mecz Polska-Argentyna. We wrześniu mamy Mistrzostwa Europy. Natomiast moim zdaniem kampania promocyjna nie jest jeszcze uruchomiona z prostych przyczyn. Zanim dojdziemy do tych dat w Ergo Arenie będzie się odbywało jeszcze parę innych ważnych imprez, które póki co też jeszcze nie są promowane. Pierwsza z takich większych imprez to 7 kwietnia mamy mecz w piłkę ręczną Polska-Szwecja i wierzę mi państwo, że bez promocji mamy już sprzedane 7900 biletów a około 9000 tysięcy biletów będzie tylko w obrocie. Więc nie warto na ten moment wydawać pieniędzy jak popyt na imprezę i tak jest bardzo duży. Kampania promująca to wydarzenie ruszy na jakieś 3 tygodnie przed planowaną datą. Dogadujemy się w tym zakresie z Radiem Gdańsk z Gazetą Wyborczą, z Dziennikiem Bałtyckim, z całym wydawnictwem NEWSWEEK, Przeglądem Sportowym, w ten sposób jest to zaplanowane. Spotkanie państwo też zapowiedzi na nośnikach reklamy zewnętrznej. Prawdopodobnie w miarę upływu czasu kolejne kampanie będą wchodziły, bo też w naszym interesie jest uruchomienie tego. Natomiast niemalże ze stu procentową pewnością jestem w stanie powiedzieć, że zarówno na mecz Polska-Argentyna będzie sprzedany komplet biletów a na tym nam wszystkim zależy i będziemy mieli komplet widzów na hali. Gdzieś nieformalnie wiem, że Polska reprezentacja będzie grała na naszym obiekcie. W związku z tym jeżeli chodzi o Mistrzostwa Europy też jestem bardzo spokojny, że będziemy mieli bardzo dużą frekwencję i też mam 100% przekonanie, że ta impreza będzie dużym sukcesem dla Gdańska i dla całego regionu. Mało tego też z nieformalnym ustaleniem, że Polsat będzie jednak robił relację z prostej przyczyny. Ta stacja jako jedyna do tej pory dokonała że tak powiem przeglądu

obiekcie. Ma wyznaczony render techniczny gdzie będą ustawione kamery, gdzie będą stanowiska realizacyjne. Tego typu procesy trochę trwają i wiem, że inne telewizje praktycznie nie zdążą już w tej chwili, bo nie odrobiły tych lekcji. Wiemy, że w Gdyni będzie grupa w której grają Rosjanie co jest z kolei bardzo dobrym przełożeniem dla Trójmiasta, bo liczymy na dużą frekwencję gości z Kaliningradu przy tej małej wymianie bezwizowej co też jest ważne. To co mnie nie pokoi to ja chciałbym wiedzieć, bo jak się domyślam miasto Gdańsk wydaje niemałe środki na promocje tego zdarzenia w którym momencie państwo ogłosicie czy grupa Gdańska będzie miała zagwarantowane to, że reprezentacja Polski będzie grała na naszym obiekcie. Moje pytanie dotyczy Mistrzostw Świata 2014. Byłoby warto żeby grono tych ludzi było świadome na co wydaje te pieniądze. W państwa interesie jest zadbanie o to żeby grupa Polska grała w Gdańsku.

Pan Andrzej Trojanowski - Dyrektor Biura Prezydenta ds. Sportu

Takie rozmowy prowadziliśmy wcześniej z szefostwem Związku. One nie do końca są takie jak tutaj przedstawiamy, bo tak naprawdę dżentelmeńska umowa to była taka, że Ligę Światową i Mistrzostwa Europy dostaliśmy bez kosztowo. Nie zapłaciliśmy złotówki za to ale dlaczego uwzględnienie podpisano dopiero w piątek, ponieważ z Gdynią pertraktowano na temat milionowych opłat za Mistrzostwa. Więc my nie mamy tej pewności, że Polacy tutaj na pewno zagrają Mistrzostwa Świata. My mieliśmy dwie pewności, że zagra tu grupa Polska na Mistrzostwach Europy i Lidze światowej. I to były nasze główne postulaty. Oczywiście Katowice mają prawo ale mają 2 miliony więcej zapłacili. My jesteśmy w stosunku do innych miast dosyć uprzywilejowanej sytuacji, ponieważ my już te imprezy mamy bez złotówki. Płacimy tylko za Mistrzostwa Świata.

Radny Mirosław Zdanowicz - Przewodniczący Komisji Sportu i Turystyki

Od kogo to jest prezent taki, że nie płacimy.

Pan Andrzej Trojanowski - Dyrektor Biura Prezydenta ds. Sportu

To są pertraktacje Polskiej Piłki Siatkowej. Negocjacje, bo oczywiście jak powstanie hala w Krakowie to ta hala może pomieścić 18 tysięcy ludzi i gdyby ktoś patrzył przez pryzmat sprzedaży biletów to powinien organizować finał w Krakowie lub na Narodowym. Być może Warszawa też wejdzie do gry jako mecz otwarcia na stadionie Narodowym. Finał Mistrzostw Europy odbędzie się w Kopenhadze na Stadionie piłkarskim, zresztą też żużlowym, bo tam było grand prix na żużlu. Stadiony są tyle podobne, że mają dachy.

Radny Piotr Borawski - członek Komisji Sportu i Turystyki

Mam takie pytanie, czy ze względu na to że pan dyrektor powiedział, pojemność hali jest ograniczona. Nasza to jest chyba w siatkówce to jest 11,5.

Pan Henryk Wielechowski - Dyrektor ds. Marketingu i Sprzedaży Ergo Arena 11150.

Radny Piotr Borawski - członek Komisji Sportu i Turystyki

Gdynia to jest 4,5 jeżeli dobrze pamiętam. Czy myślimy na przykład o zrobieniu jakiejś Strefy Kibica.

Pan Andrzej Trojanowski - Dyrektor Biura Prezydenta ds. Sportu

Tak, my jesteśmy po pierwszych rozmowach z Polsatem, bo chcielibyśmy to z nimi robić ale do momentu kiedy nie zapadnie decyzja na linii Polsat-Polski Związek Piłki Siatkowej, to nie chcielibyśmy być kartą do rozegrania między tymi dwoma pracami swoich zależności tak bym powiedział. Musimy poczekać ale na pewno będziemy organizowali miasteczko, które będzie nie tylko miało transmisję ale także te wszystkie czynniki sportowe. Czyli chcielibyśmy robić boisko do siatkówki i być może do plażowej itd.

Pan Marcin Sylwańczyk - koordynator ze strony miasta obu tych imprez, Biuro Prezydenta ds. Sportu

Jeżeli wszystko dobrze pójdzie, chcielibyśmy zrobić strefę kibica na Targu Węglowym. Ponieważ Mistrzostwa trwają aż sześć dni, w tym czasie moglibyśmy zaoferować cały Targ Węglowy, do tego zrobić animacje siatkarskie.

Pan Andrzej Trojanowski - Dyrektor Biura Prezydenta ds. Sportu

Mistrzostwa trwają 6 dni u nas ale one przenoszą się do Danii. Wówczas to miasteczko powinno dalej żyć, bo mam nadzieję, że wytworzymy taki klimat, taką atmosferę, że ci którzy nie oglądali będą oglądali wspólnie w Fan Zonie.

Radny Marek Bumblis - Wiceprzewodniczący Komisji Sportu i Turystyki

Jaka jest tradycja i doświadczenia Fan Zony na Mistrzostwach Siatkarskich w innych krajach.

Pan Andrzej Trojanowski - Dyrektor Biura Prezydenta ds. Sportu

Jak byłem na Mistrzostwach w Rzymie to nie było żadnej Fan Zony. Były tylko boiska do siatkówki ale na zewnątrz nie było ekranów. Zresztą oni troszeczkę inaczej podchodzą do tych przedsięwzięć i to były Mistrzostwa Świata. Proszę pamiętać, że Mistrzostwa Europy w Piłce Nożnej były po raz pierwszy w tej części Europy. Natomiast Mistrzostwa Europy w Siatkówce nie wiem, trzy razy były w Bułgarii, dwa razy w Rumuni. To nie jest aż taki materiał promocyjny w Europie jak tu.

Pan Henryk Wielechowski - Dyrektor ds. Marketingu i Sprzedaży Ergo Arena

Jak można to ja wesprę tutaj pana dyrektora, bo akurat miałem uprzejmość być na finale ligi światowej w roku ubiegłym w Sofii i rzeczywiście Fan Zony tam też nie było ale musimy sobie zdawać sprawę z tego, że najbardziej mobilną grupą kibiców są Polacy. Polacy w Bułgarii stanowili około połowę publiczności na meczach zarówno reprezentacji Polski jak i pozostałych nacji. Ja z uporem maniaka będę państwa namawiał do tego żeby jednak z naszymi partnerami z Polskiego Związku Piłki Siatkowej wypracować taki model współpracy gdzie ta reprezentacja Polski się pojawi w Gdańsku z prostej przyczyny proszę państwa. Jeżeli będzie reprezentacja Polski będziemy mieli komplet kibiców na widowni. Jeżeli tej reprezentacji nie będzie to będziemy mieli mniej więcej 1/3 publiczności na hali. Tak wyglądają te proporcje.

Pani Beata Piontek - Z-ca Dyrektora Wykonawczego Komitetu Organizacyjnego Mistrzostw Świata i Europy.

Wracając jeszcze do Strefy Kibica to właśnie za granica nie ma takiej tradycji. W finale ligi światowej w Katowicach, w Katowicach był pełny spodek 11 tysięcy, natomiast spontanicznie przed spodkiem było 5 razy tyle. Telewizja ze studiem w trakcie meczu przenosiła całe studio przed halą żeby to sfilmować. To było coś niesamowitego. Tak że my też mamy w tradycji jak Polacy Graja to też ludzie wychodzą chętnie do Stref Kibica i uczestniczą w tym.

Pan Henryk Wielechowski - Dyrektor ds. Marketingu i Sprzedaży Ergo Arena

W momencie kiedy gościliśmy tu finał ligi światowej na Ergo Arenie to było podobne zjawisko. Nie mieliśmy kompletnie żadnych tradycji w organizacji tego typu imprezy, żadnych doświadczeń. Zostały rozstawione trzy, czy cztery potężne namioty i od godziny 10.00 rano do późnych godzin nocnych ludzie tam chętnie przebywali. Więc to trzeba zrobić po prostu.

Radny Krzysztof Wiecki - członek Komisji Sportu i Turystyki

Ja mam pytanie, bo tutaj Mistrzostwa mówimy że odbędą się między innymi w Gdańsku, natomiast sama hala jest na granicy Gdańska i Sopotu. Czy Sopot w jakiś sposób będzie zaangażowany.

Pan Andrzej Trojanowski - Dyrektor Biura Prezydenta ds. Sportu

Sopot wycofał się, miał współorganizować razem z Gdańskiem ale wycofali się.

Radny Krzysztof Wiecki - członek Komisji Sportu i Turystyki

Chodzi mi o tego kibica, że będzie miał bliżej do Sopotu, do fajnych lokali niż do Gdańska.

Pan Henryk Wielechowski - Dyrektor ds. Marketingu i Sprzedaży Ergo Arena

Jeżeli można to ja też jako kibic przytoczę może pewną anegdotę. Ten problem który pan w tej chwili zechciał jakoś tam wyartykułować tak naprawdę jest tylko problemem tylko lokalnych polityków i nikogo więcej. Już krążą na ten temat anegdoty, że strefa Schengen kończy się albo na granicy gdańska albo Sopotu. Natomiast normalny kibic na zjawisko patrzy w taki sposób, że ma aglomerację trójmiejską o populacji 1.200.000 i przeciętnemu Kowalskiemu czy to z Rumi, czy z Pruszcza jest obojętne jak problem postrzegają politycy. Ludzie jadą albo na dobrą imprezę i chcą mieć dobrą rozrywkę i utożsamiać się ze swoimi idolami i bohaterami a nie angażować się w tego typu dywagację czy to Sopot organizuje, czy to Gdańsk. W ogóle błędem jest, że lokalni politycy przez co najmniej 10-ciolecie nie potrafią wypracować pewnego rodzaju jedności metropolitalnej. Ja przypominam. Że w 2003 bodajże roku został podpisany taki list intencyjny gdzie zarówno Urząd Marszałkowski w osobie pana Marszałka jak i trzech Prezydentów zadeklarowali utworzenie takiej aglomeracji. My natomiast zupełnie nie potrzebnie wyciągamy to na wierzch i próbujemy gdzieś domniemywać, że jest to problem tego społeczeństwa.

Radny Krzysztof Wiecki - członek Komisji Sportu i Turystyki

Chodziło mi o Strefę Kibica, bo skoro Gdańsk wyklada na to pieniądze to Gdańsk powinien też, ja nie mówię bo nie możemy nikomu zabronić żeby pojechał do Żukowa, do Sopotu czy do Gdańska. Natomiast tworząc że tak powiem imprezy

dookoła tych Mistrzostw co jest związane chociażby z tymi Fan Zonami, tymi boiskami które tutaj rozmawialiśmy o piłce plażowej ale takie zawody które dookoła tych Mistrzostw będą, przyjadą kibice i oni muszą gdzieś być. Gdzieś mieszkać, gdzieś się zabawić, gdzieś obejrzeć ten mecz bo nie weszli na tą halę. Chodzi mi o to żeby to w Gdańsku było. Jeżeli to będzie że tak powiem im bliżej Sopotu to będzie bardziej ciężło do Sopotu. Natomiast im będzie bliżej centrum Gdańska to jest większa szansa na to że te pieniądze zostaną w Gdańsku.

Pan Henryk Wielechowski - Dyrektor ds. Marketingu i Sprzedaży Ergo Arena

Jeszcze panu wytłumaczę. Kibic pójdzie tam gdzie będzie miał największe atrakcje a nie tam gdzie będzie granica miasta. Przypominam panu, że organizatorem Mistrzostw Europy będzie też Gdynia i tam najprawdopodobniej Fan Zona też powstanie. Zapewniam pana, że kibic siatkówki wybierze miejsce gdzie będzie chciał spędzać czas nie ze względu administracyjne miasta ale na atrakcyjność wydarzeń które będą na obiekcie. W Gdańsku będzie grała grupa polska. Jestem przekonany, że w Fan Zonie Gdańskiej będzie 5 razy więcej kibiców niż w potencjalnej Fan Zonie Gdyńskiej. Moim zdaniem też ze składu populacyjnego i zainteresowania samym wydarzeniem to jest doświadczalnie sprawdzone. Tam gdzie gra narodowa reprezentacja tam się gromadzą ludzie. Bardzo dobrze, że Gdańsk zawalczył o to i że polska gra w Gdańsku. Wyjaśniam panu jak to wygląda ze strony organizatora ale też zwykłego kibica. Kibic się kieruje atrakcyjnością zdarzenia a nie granicami administracyjnymi miasta. Mało tego powiem panu, że moim zdaniem przyjedzie bardzo dużo ludzi z Opola, Katowic, Warszawy. Oni najprawdopodobniej będą się kierowali kilkoma parametrami. Będą nocować tam gdzie będzie im najbliżej do obiektu, bo to też jest doświadczalnie sprawdzone. Więc potencjalnie wszystkie hotele w bliskiej odległości od Ergo Areny w tym czasie będą miały 100% obłożenie. Będzie się kierował spędzania czasu i noclegu w taki sposób, że sprawdzi sobie jakie są możliwości komunikacyjne, jak może szybko przemieścić się między obiektem a hotelem albo dobrą restauracją gdzie zechce zjeść posiłek.

Chce państwa zorientować jakie w najbliższym czasie inne spektakularne imprezy będą na naszym obiekcie, bo między innymi w marcu 2014 będziemy gościli Halowe Mistrzostwa Świata w Lekkiej atletyce. I tutaj pieniążki na to wykladał Sopot a moim zdaniem największym beneficjentem tego będzie Gdańsk. Jestem przekonany o tym, bo to wynika właśnie z połączeń komunikacyjnych i z wielkości bazy noclegowej która jest zarówno w mieście Gdańsku jak i w Sopocie. Paradoksalnie Sopot chyba ma większą bazę noclegową. Nigdy tego nie badałem ale komunikacyjnie pomimo tego, że jest blisko położone jest gorzej skomunikowany niż Gdańsk. Gdańsk ma przewagę nad Sopotem. Ludziom nie chce się iść na pieszo po imprezie o 20.00 w nocy kilometr do hotelu. Wolą skorzystać z komunikacji miejskiej albo wynająć taksówkę i podjechać 3 kilometry, czy 5 ale podjechać pod drzwi hotelu w którym mieszkają.

Chcę jeszcze o jednej imprezie powiedzieć otóż w 2016 roku będziemy tu gościli Mistrzostwa Europy w Piłce Ręcznej i też na 99,9 jestem pewien, że jedna z grup będzie zlokalizowana w Gdańsku. Konkretnie na naszym obiekcie. Dlaczego o tym mówię, bo pewnie też przedstawiciele Polskiego Związku Piłki Ręcznej będą starali się z państwem umówić i zachęcić do zainteresowania tą imprezą.

Teraz państwu powiem dlaczego jest takie oczekiwanie po tamtej stronie. Otóż Gdańsk rok temu organizował mecz towarzyski Polska - Niemcy. Był dla nas dużym sukcesem. Mieliśmy pełną halę, bardzo fajnych kibiców polski z całego kraju. Przyjechali goście z Niemiec. Ten mecz posłużył jako jeden z argumentów do tego żeby Polski Związek Piłki Ręcznej mógł aplikować o tą imprezę Mistrzostw Europy w swojej centrali. Nasi partnerzy z polskiego Związki Piłki Ręcznej doszli też do wniosku że potrzebują przynajmniej jeden ośrodek w Polsce mieć gdzie organizację tego typu wydarzenia nie oni wezmą na swoje barki. Z tego względu dają nam kolejną szansę zorganizowania w tej chwili tego meczu Polska - Szwecja który będzie takim bardzo ważnym dla nas testem, będzie ten mecz obserwowany przez władze europejskie reprezentujące ten związek. Jeżeli ten mecz dobrze wypadnie to prawdopodobnie nie Polski Związek Piłki Ręcznej tylko my jako Ergo Arena będziemy głównym organizatorem tych zdarzeń. Sądzę, że wyczerpałem tematy przygotowane. Jeżeli państwo macie do mnie jakieś pytania to służę pomocą.

Radny Mirosław Zdanowicz - Przewodniczący Komisji Sportu i Turystyki
Proszę powiedzieć jakie to są terminy mniej więcej tych Mistrzostw Europy.

Pani Beata Piontek - Z-ca Dyrektora Wykonawczego Komitetu Organizacyjnego Mistrzostw Świata i Europy.
Wrzesień.

Pan Henryk Wielechowski - Dyrektor ds. Marketingu i Sprzedaży Ergo Arena
Druga połowa września.

Pani Beata Piontek - Z-ca Dyrektora Wykonawczego Komitetu Organizacyjnego Mistrzostw Świata i Europy.
Druga połowa września i czas trwania całych Mistrzostw Świata w Polsce, bo nie jestem w stanie teraz powiedzieć ile w Gdańsku. To jest około 25 dni.

Pan Henryk Wielechowski - Dyrektor ds. Marketingu i Sprzedaży Ergo Arena
Mistrzostwa Europy dokładnie hala będzie wynajęta na potrzeby tej imprezy od 16 do 26 września.

Radny Marek Bumblis - Wiceprzewodniczący Komisji Sportu i Turystyki
A gdzie jest finał w Polsce czy w Danii.

Pan Marcin Sylwańczyk - koordynator ze strony miasta obu tych imprez, Biuro Prezydenta ds. Sportu
W Danii.

Radny Mirosław Zdanowicz - Przewodniczący Komisji Sportu i Turystyki
A czy jest znany termin Mistrzostw Świata.

Pani Beata Piontek - Z-ca Dyrektora Wykonawczego Komitetu Organizacyjnego Mistrzostw Świata i Europy.
Tak, też wrzesień ma potrwać 25 dni w Polsce ale w jakim mieście nie jesteśmy w stanie powiedzieć.

Radny Mirosław Zdanowicz - Przewodniczący Komisji Sportu i Turystyki

Czy jeszcze ktoś z państwa ma jakieś pytania, uwagi? Jeżeli nie ma więcej pytań to bardzo państwu dziękuję panie dyrektorze Trojanowski, Wielechowski i pani Piontek.

PUNKT - 4

Spotkanie z Gdańską Radą Sportu w kontekście obecnej kadencji.

Radny Mirosław Zdanowicz - Przewodniczący Komisji Sportu i Turystyki

Chcielibyśmy się zwrócić do Gdańskiej rady Sportu w świetle tych ostatnich zapowiedzi pani Minister Muchy.

Pan Andrzej Trojanowski - Dyrektor Biura Prezydenta ds. Sportu

Może przedstawię członków Rady. Przewodniczący Gdańskiej Rady Sportu profesor Wojciech Przybylski, wieloletni Rektor Akademii Wychowania Fizycznego i Sportu. Jest obecnie rzecznikiem Polskiego Związku Piłki Nożnej. Jest nie tylko znakomitym wykładowcą także praktykiem, bo był trenerem i Trójmiejskich drużyn Stoczniewca, Lechii. Pan profesor Tomasz Tomiak medalista olimpijski, Dziekan Akademii Wychowania Fizycznego i Sportu, Ryszard Sobczak sekretarz Gdańskiej Rady Sportu dwukrotny medalista olimpijski. To są przedstawiciele Gdańskiej Rady Sportu.

Radny Mirosław Zdanowicz - Przewodniczący Komisji Sportu i Turystyki

Gdybyście panowie mogli temat przybliżyć. Może macie szersze jakieś informacje na temat co można byłoby zrobić u nas. Czy na razie przyjmujecie do wiadomości. Jest budowana teraz strategia miasta do 2030 roku.

Pan Wojciech Przybylski - Rektor Akademii Wychowania Fizycznego i Sportu.

Może ja najpierw zabiorę głos. Panie przewodniczący, szanowni członkowie Komisji, koledzy i koleżanki. Chcę powiedzieć, że pani Minister coś musiała zrobić jakiś ruch. Wiecie jaki jest kryzys i każdy szuka środków, więc automatycznie mówiono trzeba też uderzyć w sport. Wymyśliła i podzieliła na trzy grupy poszczególne związki ale bazowała na wynikach igrzysk olimpijskich w Londynie. Kto zdobył medal ten się załapał na I grupę, kto nie zdobył medalu spadł do II grupy. Gry innym sposobem się rządzą. Jeżeli chodzi o jej filozofie tak na dzisiaj mówiąc szczerze żaden Związek nie dostał mniej. Tylko tyle ile miał tyle dostał na dzisiaj. Zdawała sobie sprawę i chyba wszyscy zdajemy sobie sprawę, że w porównaniu z liczebnością uczestników igrzysk olimpijskich reprezentacji polskich około 200 osób a tylko tam 10 medali, to nie jest to co satysfakcjonuje ludzi, widzów, członków związku, trenerów, zawodników.

I wrócę teraz do tego co się stało w Anglii. W 1996 roku w Atlancie Anglia dostała lanie takie, że w klasyfikacji była bardzo daleko. Wtedy się zastanowili co robić mając w perspektywie olimpiadę w Londynie któryś raz. Zaczęto od sportu masowego. Zaczęto brać wszystkich, wszystkie dyscypliny. Zakładano, że być może wtedy w dyscyplinach gdzie mamy jakieś predyspozycję, coś zdobędziemy, zaczęła się reforma wychowania fizycznego w szkole, zaczęła się kontrola, zaczęło się doszkalanie trenerów, zaczęło się ściąganie trenerów, zaczęła się kontrola w

komputerze są zawodnicy poszczególnych dyscyplin czołowych gdzie wyniki pokazują czy ona rokuje nadzieję czy nie, czy ma predyspozycje do siatkówki, czy do żeglarstwa, czy jeszcze do czegoś innego. To zrobiono właśnie wtedy 20 lat temu. Pani Minister przejęła się tak tą propozycją, tą wizją Anglii, że zaczęła też od sportu masowego i powiedziała, że spotka się z każdym województwem i z każdym przedstawicielem województwa żeby promować sport masowy i sport dzieci i młodzieży. Zaczęła od Gdańska, spotkała się w Akademii Wychowania Fizycznego, przedstawiła swoją wizję. Byli tam przedstawiciele, byli tam przedstawiciele Marszałka jak przypuścimy ona to widzi. Czy jej się to uda w każdym województwach czy nie, to jednak wszędzie jak by nie było brak środków jakby determinuje wyniki.

Chce powiedzieć, że pewne sprawy związane z strategią rozwoju sportu musimy się wkomponować jako Gdańsk, jako województwo w tą strategię. Wiceprzewodniczący krótko powie o naszej strategii rozwoju sportu w Gdańsku. Tu też liczymy, mamy pewne dyscypliny Floret który kiedyś był naszą wizytówką, spadł do drugiej. Jest szkoła, jest wszystko tylko jeszcze wyników nie ma ale mam nadzieję, że będą te wyniki.

Druga sprawa weszliśmy w kontakt z wizytatorem, bo co tu dużo mówić. Przez wyeliminowanie wizytatora, kontrolera, tam już nikt nikogo nie kontroluje, co chce robi. W tej chwili przypuścimy też podjęliśmy taką decyzję, że wymusimy na tym, że dwa razy do roku nauczyciel będzie musiał robić test sprawności, żeby oceniać czy ten uczeń coś robi, czy nie robi, czy idzie do tyłu, czy idzie do przodu. To go zmusi, że chociaż przynajmniej dwa razy w roku będzie musiał zrobić testy trzy, czy cztery testy podstawowe które kiedyś były robione. Tak jest w Słowenii, tak jest w Chorwacji, tak jest na Węgrzech, że każdy w dużym mieście w Budapeszcie wszystkich chłopaków mają w komputerze. Wszystkie ich próby mają w komputerze. Ten ma wyskok dosiężny prawie metr mówi to trzeba go wsadzić do siatkówki. Ten jest sprawny taki i taki to może do piłki. Chociaż do piłki i tak kto chce to pójdzie i tak ale to jest też jakaś kontrola i chcemy to w Gdańsku też zrobić.

Pierwszy etap to są szkoły wszystkie sportowe, te wszystkie klasy sportowe zacząć a potem też pójść szerzej. Taką mamy wizję ale krótko o strategii rozwoju w Gdańsku może powie pan Rysiu.

Pan Ryszard Sobczak - sekretarz Gdańskiej Rady Sportu, dwukrotny medalista olimpijski.

Panie przewodniczący, szanowni państwo. W uzupełnieniu tych informacji, które pan profesor przekazał, może najpierw fakty co mamy. Ministerstwo Sportu i Turystyki a dokładnie pani Minister Joanna Mucha ogłosiła podział dyscyplin, które jest kluczem do przydziałów budżetowych na rok 2013. Jedyną informacją jaką znamy i w mediach i ze strony ministerstwa ale również od strony działaczy centralnych, bo ja też mam przyjemność, okazję być członkiem Zarządu Polskiego Związku Szermierczego to wiemy tylko tyle, że dyscypliny zostały podzielone na te trzy grupy i państwo je znacie. Nie znamy szczegółów tych kryteriów. Czyli mówiąc krótko ile zabrakło komu żeby się znaleźć w tak zwanej grupie złotej, a ile niewiele brakowało żeby spaść do grupy brązowej. Nie wiadomo też i nikt o tym nie wie jak długo ten podział będzie obowiązywał. Prawdopodobnie do igrzysk 2016 w Rio de

Janeiro. Czyli jest to ogłoszenie jak i sytuacja aktualnego finansowania sportu. Ono zawsze i to nie jest żadna tajemnica od dziesięcioleci zależało od wyników od aktualnych igrzysk olimpijskich które się co odbyły. Mechanizm finansowania był zwykle taki. Teraz on został powiedzmy atrakcyjnie ogłoszony ale zawsze wynikał mniej więcej z tego, że zwłaszcza od parunastu lat, że pieniędzy na sport jest mniej i zawsze punkty odniesienia były poprzednie budżety w poprzednich kadencjach lub w poprzednim roku. Niewiele wiemy, trudno nazwać dokument strategią, ponieważ całe środowisko sportowe zarówno jakbyśmy spojrzeli na nie przez pryzmat środowisk dyscyplin sportu, czyli takich pionowych czyli szermierka, piłka nożna, wioślarstwo, judo ale też również terytorialne środowiska czyli samorządy wojewódzkie czy samorządy miejskie. Bardzo chętnie takie kryteria chciałyby znać i je poznać dlatego, że one lokalnie by się bardzo przydały. W Polsce przynajmniej w sporcie jest tak, że bardzo trudno, mało się pracuje nad analityką, bo to jest praca dla wielu ludzi na wiele miesięcy i lat. Dyscypliny, które zdobyły medale w Londynie przecież wcale nie wiadomo być może że tak jest, że mają perspektywy na przyszłość. Problem jest taki jak państwo dobrze wiecie, że w sporcie potrzebne są narzędzia analityczne, że potrzeba algorytmu czy ujęć. Jak w perspektywie czasu wycenić perspektywę dyscypliny. Co mamy w Gdańsku. Zanim jeszcze doszło do tych wydarzeń po Londynie, zanim pani Minister została pani Minister to Gdańska Rada Sportu na posiedzeniu w którym wziął udział pan prezydent Adamowicz, powiedział wyraźnie, że oczekuje w tej kadencji, że Gdańska Rada Sportu przygotuje dokument pod roboczym tytułem Projektu Strategicznego dla sportu wyczynowego w Gdańsku. W Gdańskiej Radzie Sportu po wewnętrznych ustaleniach i po dosyć dużej ilości spotkań powołaliśmy taki zespół roboczy, zaprosiliśmy do roboczych spotkań ludzi z dyscyplin poszczególnych sportu, którzy są warsztatowcami i pomogą nam znaleźć narzędzie którego nie ma Ministerstwo. Proszę państwa, Ministerstwo dzisiaj w swojej bieżącej pracy w cenie życia sportowego, czyli jak byśmy dzisiaj poprosili pani Minister prosimy zrobić remanent. Które dyscypliny są dobre, które są słabe, gdzie mamy młodzież, gdzie nie mamy, to Ministerstwo nie ma takiego narzędzia. Jedyń jaką ma polski sport to jest punktacja dzieci i młodzieży, czyli od 23 lat do 17-latków. To jest punktacja która obejmuje tylko Mistrzostwa Polski. Czyli jak byśmy zrobili punktację medalistów Mistrzostw Świata i Europy w tych samych kategoriach wieku to klasyfikacja będzie zupełnie inna. Dzisiaj Ministerstwo nie ma żadnej punktacji, czyli podstawowego narzędzia, co naprawdę w sporcie da się zrobić, żeby ułożyć dyscypliny od najmocniejszych. Zespół który myśmy powołali świadomy tego, że jeżeli ma być strategia to przede wszystkim powinna być na ile się to da w sporcie czytelna, żeby każdy usłyszał co ma zrobić. To jest to czego nam dzisiaj w Ministerstwie brakuje. Teraz powiem warsztatowo polega na tym jak w punktacji, jak wycenić i porównać brązowy medal Mistrzostw polski od lat 17 i złoty medal igrzysk olimpijskich. Czy to jest 1000-krotność, 100-krotność, jaka to ma wartość dla życia sportowego Gdańska. Na taką tabelę z różnych doświadczeń po tych analizach, na taką tabelę się odważyliśmy, roboczo przetestowaliśmy. Nie ma się do czego odwołać, bo Ministerstwo tego nie ma. Na razie chcemy zobaczyć jak to w praktyce zafunkcjonuje, czy mielibyśmy narzędzie w którym moglibyśmy poziom sportowy wycenić klubów, bo uwzględnimy tam i dzieci i dorosłych i uwzględnimy tam medale Mistrzostw Świata i Mistrzostw Polski. Już Biuro ds. Sportu, które rozpisywało, przygotowuje, przydziela środki na szkolenie w ramach tak zwanego konkursu grantowego już wnioski, które kluby musiały wypełnić były poszerzone o te punkty, które kluby wypełniły, a temu zespołowi Gdańskiej Radzie posłużą do

pozyskania wiedzy, żebyśmy wiedzieli jakie są medale dokładnie Mistrzostw Polski, Mistrzostw Europy, Mistrzostw Świata. Pytaliśmy jeszcze w tym punkcie dokładnie o wykwalifikowaną kadrę szkoleniową i pytaliśmy jeszcze o liczbę zawodników licencjonowanych, bo to jest wiarygodna uczciwa miara.

Punktacja jest narzędziem pewnej strategii. Ta strategia opiera się na dwóch założeniach. Po pierwsze, że należy odróżnić dyscypliny indywidualne, które stosunkowo łatwiej jest ocenić i sklasyfikować i dyscypliny zespołowe takie jak Piłka Ręczna, Siatkówka. Wszystkie te zespoły w których Gdańsk ma tradycję dlatego, że one nie mają szans zdobyć tytułu medalu. Gry zespołowe mają ogromną rangę społeczną, właśnie ta popularność o której mówimy i tak dalej. Nad tym jeszcze prace troszeczkę potrważają, ponieważ musimy też wymierzyć te medale. Wiadomo, że trudniej jest zdobyć na przykład przedstawicielowi Gdańska medal Mistrzostw Europy w Piłce Nożnej ponieważ cała Polska ich nie zdobywa. Druga rzecz i to jest bardzo ważne, że dla Rady Sportu i z Biurem ds. Sportu, że szkolenie sportowe i klub to przede wszystkim dramat. Czyli to jest może banał ale, że jeżeli jest trener który ma uprawnienia i chce się rozwijać, zajmuje się młodzieżą to z tego jest szansa na wynik. Gorzej jeżeli jest na przykład tradycja i obiekt a nie ma trenerów to wtedy z tego nic nie będzie. To są dwa podstawowe założenia, ba jaki cel nam przyświeca. Przyświeca nam taki cel, żeby doprowadzić do sytuacji w której w punktacji Gdańskiej uwzględniamy nie tylko wynik sportowy ale również takie czynniki jak: potencjał osobowy i czynniki takie inne jak strategia rozwoju tej grupy, czego im brakuje. Takie czynniki były uwzględnione w ocenie klubów co nie jest bez znaczenia właśnie dla sportu w regionie jak na przykład pewna tradycja, działalność statutowa związana zarządzania obiektem, jakaś impreza która na przykład ma ogromne znaczenie społeczne typu na przykład masowy bieg. Na wynik wyczynowy to często potrzeba wiele czasu a docelowo chodziło by nam o to i tutaj widzę po spotkaniach, że Wydział Edukacji się też angażuje w nasze spotkania żeby doprowadzić gdzieś wewnątrz do zgrania tych trzech jakby takich roboczych projektów, żeby gdzieś połączył się gdańszczanin sportowiec z gdańszczaninem zdrowym, z gdańszczaninem uczniem. Jak to by nam się udało osiągnąć to byłoby super i czego jeszcze oczekujemy od Ministerstwa dlatego, że to tak naprawdę Ministerstwo powinno powiedzieć jaki chce mieć sport. Jak gościliśmy na spotkaniu panią Minister to byłem tam jednym z prelegentów i właśnie powiedziano, że gdyby takie aglomeracje duże jak Gdańsk ale również małomiejski i wiejskie miały parametry które Ministerstwo powinno opracować i powiedzieć nam, że w takim mieście jak Gdańsk to powinno być na 15 tysięcy mieszkańców 1,5 klubu. Obiekt sportowy na 30 tysięcy i na przykład średnio mieszkańcy w regionie powinno spędzać około tygodniowo 4,5 godziny na lekcji wychowania fizycznego. Gdybyśmy to wiedzieli to wtedy moglibyśmy powiedzieć, no rzeczywiście Gdańsk to jest wzorem. Potem takie gminy można nagrodzić lepszą subwencją na przykład dofinansowaniem obiektów dlatego, że trzeba powiedzieć które gminy są pro sportowe, a które nie są.

Radny Mirosław Zdanowicz - Przewodniczący Komisji Sportu i Turystyki
Bardzo dziękuję. Czy padły takie pytania z panią Minister na AWF.

Pan Ryszard Sobczak - sekretarz Gdańskiej Rady Sportu, dwukrotny medalista olimpijski.

Tak, nawet pani Minister żartowała, że te nasze uwagi z Gdańska zanotowała. Problem jest taki, że najtrudniej jest w Polsce pewnie nie tylko w tej dziedzinie sportu żeby popracować systemowo i narzędziowo konsekwentnie solidnie i dać sobie troszeczkę czasu, bo Ministerstwo naprawdę nie ma wielkiego zmartwienia. Musi tylko przeanalizować na przykład co zrobić, jak dzisiaj wygląda szkolenie na przykład jakby Justyna Kowalczyk urodziła by się na wsi w małym mieście, w dużym mieście i zobaczyć na którym etapie jej wzrostu sportowego oraz biegowego kto się dokłada.

Pan Andrzej Trojanowski - Dyrektor Biura Prezydenta ds. Sportu

Wydaje mi się, że jeśli uda nam się zwłaszcza Gdańskiej Radzie Sportu doprowadzić do tych wzorcowych mechanizmów czyli narzędzi analitycznych do pewnej oceny to to będzie nam naprawdę mogło nam służyć począwszy od przyznawania grantów do w ogóle wprowadzenia polityki w Gdańsku. Dlatego dla mnie zapoczątkowanie tej dyskusji jest bardzo ważne i umożliwi potem przynajmniej z punktu widzenia urzędu lepszego wydatkowania pieniędzy.

Radny Mirosław Zdanowicz - Przewodniczący Komisji Sportu i Turystyki

Niech pan powie panie dyrektorze na kiedy od panów będą wytyczne.

Pan Andrzej Trojanowski - Dyrektor Biura Prezydenta ds. Sportu

Pan profesor, główny szef.

Pan Wojciech Przybylski - Rektor Akademii Wychowania Fizycznego i Sportu.

Ja myślę, że do czerwca będziemy mieli wszystko opracowane. Do czerwca strategia będzie.

Radny Marek Bumblis - wiceprzewodniczący Komisji Sportu i Turystyki

Pani Minister Mucha wyjawiała jaki jest budżet w tym roku w porównaniu do zeszłego roku. Czy jest cukier w tej herbacie

Pan Ryszard Sobczak - sekretarz Gdańskiej Rady Sportu, dwukrotny medalista olimpijski.

Jest troszeczkę mniej, było 161 a 158 jest podobna bardzo kwota na sport wyczynowy.

Radny Krzysztof Wiecki - członek Komisji Sportu i Turystyki

Czy może byłaby taka koncepcja tak jak jest to w Skandynawii, owszem tak jak narciarstwo klasyczne, biegowe jest tam finansowane ale generalnie idą w sport młodzieżowy masowy a co wypłynie to wtedy jest finansowane z innej puli. Czy ktoś na ten temat rozmawiał. Chodzi o to żeby piramida była, ja mówię o Polsce.

Pan Ryszard Sobczak - sekretarz Gdańskiej Rady Sportu, dwukrotny medalista olimpijski.

Piramida i sport to jest osobna strategia. Jeszcze bardziej poważna niż sportu wyczynowego, bo to jest strategia społeczna. Czyli to są te pytania, ile obiektów będzie, ile godzin WF-u u gimnazjalisty, ile godzin WF-u u ucznia, to to wszystko powinien rząd mieć i to powinno być wdrożone.

Radny Mirosław Zdanowicz - Przewodniczący Komisji Sportu i Turystyki
Panie profesorze proszę o podsumowanie.

Pan Wojciech Przybylski - Rektor Akademii Wychowania Fizycznego i Sportu.
W imieniu całej Rady Sportu chce bardzo podziękować za zaproszenie tutaj, za wzięcie udziału w dyskusji. Chciałem również podziękować za życzliwość przy opracowaniu budżetu gdzie środki które były przeznaczone na kulturę fizyczną na sport zostały w zasadzie na takim samym poziomie, chciałem podziękować Rady Sportu i w imieniu wszystkich sportowców i klubów których my reprezentujemy. Bardzo chciałem podziękować.

Radny Mirosław Zdanowicz - Przewodniczący Komisji Sportu i Turystyki
Bardzo państwu dziękujemy. Właściwie wyczerpaliśmy tematy. Liczę na to, że tutaj pan dyrektor Trojanowski w jakiś sposób wyciągnie od panów coś co można byłoby wstawić do tej strategii.

PUNKT - 5

Sprawy wniesione, wolne wnioski, korespondencja.

Radny Mirosław Zdanowicz - Przewodniczący Komisji Sportu i Turystyki
Chciałem poinformować, przyszła odpowiedź na nasze wystąpienie do pana Prezydenta w sprawie terenów tam które zaczęły użytkować Gedania 22.

Już powiedziałem na temat Narodowego Centrum Sportu, a druga sprawa jest taka, proszę o upoważnienie mnie do rozmów czy z panem Marszałkiem Strukiem czy w ogóle z kimś z Urzędu Marszałkowskiego, bo tam jest przewidziane w tym Centrum Sportu nauka jazdy, teren na podnoszenie kwalifikacji. Chodzi o to, że Marszałek podobno myśli o tym, czy chce zakupić teren w Pszczółkach i takie coś tam budować do nauki jazdy, do tego wszystkiego.

Komisja zgodziła się i potwierdziła zdanie pana Przewodniczącego Komisji.

Ponieważ nie było więcej spraw wniesionych i wolnych wniosków Przewodniczący podziękował wszystkim obecnym za uczestnictwo.

Na tym posiedzenie zakończono - godz. 17.40

**Przewodniczący
Komisji Sportu i Turystyki RMG**

Mirosław Zdanowicz

Protokół sporządziła:

Anna Jabłońska